VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**
(NR 127)
z dnia 21 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 127)

21 listopada 2018 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat programów sportowych realizowanych w polskich szkołach w kontekście przeprowadzonej reformy edukacji ze szczególnym uwzględnieniem programów dotyczących szkolenia w grach zespołowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Alina Sarnecka** dyrektor Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Wojciech Nędzi** starszy inspektor kontroli państwowej w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli, **Adam Krzesiński** sekretarz generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Krzysztof Majer** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Za listą obecności stwierdzam kworum Komisji i otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Na wstępie, tradycyjnie witam zaproszonych gości. Witam pana ministra Jana Widerę wraz ze wszystkimi osobami towarzyszącymi, dyrektorami departamentów. Witam panią Emilię Różycką z Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Witam przedstawiciela NIK – pana Wojciecha Nędzi. Witam też panią Alinę Sarnecką – dyrektor Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Witam sekretarza Polskiego Komitetu Olimpijskiego Adama Krzesińskiego i drugiego przedstawiciela PKOl Mariana Sypniewskiego.

Po powitaniach musimy ustalić porządek dzienny. Przewiduje on informację na temat programów sportowych realizowanych w polskich szkołach w kontekście przeprowadzonej reformy edukacji ze szczególnym uwzględnieniem programów dotyczących szkolenia w grach zespołowych. Pragnę zapytać, czy do tego porządku dziennego państwo posłowie mają uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam jego przyjęcie bez zmian.

Bardzo proszę, oddaję panu głos, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, realizując zapisy rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 27 marca 2017 roku w sprawie oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego, minister sportu i turystyki zatwierdza programy szkolenia sportowego lub wskazuje elementy wymagające poprawy. Kieruje się przy tym opinią ekspertów Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego, którzy oceniają je zarówno pod kątem zawartości merytorycznej, jak również zgodności z rozporządzeniem, podstawą programową, ustawą o systemie oświaty itp.

W 2017 roku programy szkolenia złożyło 31 polskich związków sportowych, zaś zatwierdzone zostały zaledwie 22 z nich. Polskie związki sportowe przygotowywały bardzo zróżnicowaną dokumentację, a wątpliwości budziła strona merytoryczna części z nich. W związku z powyższym, w ramach projektu pod nazwą „Akademia Trenerska” w 2018 roku zorganizowano dla przedstawicieli polskich związków sportowych dwa

szkolenia poświęcone tej problematyce. Ponadto przygotowany został materiał pomocniczy dla pzs pod tytułem „Zasady opracowania wieloletnich programów szkoleniowych dla oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego" oraz specjalny formularz do przygotowania programu. Dzięki temu dokumentacja składana do MSiT w 2018 roku była już opracowywana i oceniana według nowych zasad. W rezultacie do MSiT wpłynęły programy z 11 pzs, a na chwilę obecną na stronie ministerstwa odnaleźć można programy 24 związków, w tym 7 pzs w zespołowych grach sportowych.

Po roku funkcjonowania nowego rozporządzenia trudno jest ocenić jego efekty w kontekście wprowadzonej reformy edukacji, tym bardziej że gimnazja są dopiero wygaszane. Ponadto, szkolenie ma charakter wieloletni i pierwszej oceny można dokonać po cyklu szkolenia w danej szkole lub oddziale. Znaczna część pzs zadowolona jest z wydłużenia do 4 lat okresu nauki w liceum – w szkole mistrzostwa sportowego. Pozwoli to na wcześniejsze wyselekcjonowanie utalentowanych zawodników i objęcie ich profesjonalnym szkoleniem. Wydaje się także, że realizowanie w szkołach sportowych i szkołach mistrzostwa sportowego programów opracowanych przez pzs ujednoliciło szkolenie młodych zawodników, dając fachowcom ze związków realny wpływ na trening uzdolnionej sportowo młodzieży i narzędzia kontroli nad szkołami. Dzięki temu powinna zostać ograniczona nadmierna eksploatacja młodocianych sportowców, a realizowane w szkołach treści programowe i obciążenia treningowe adekwatne będą zarówno do wieku zawodników, jak i specyfiki sportu i etapów szkolenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z Ministerstwa Edukacji Narodowej chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej Alina Sarnecka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pan minister w zasadniczej części powiedział to, co zawiera materiał ministra edukacji narodowej. Jeśli mogę, chciałabym dodać, że podstawą wszystkich zmian, które zostały wprowadzone w obszarze, który dotyczy sportu i wychowania fizycznego, są przepisy ustawy – Prawo oświatowe i ustawy wprowadzającej Prawo oświatowej. Konsekwencją jest zmiana ustroju szkolnego. W roku szkolnym 2018/2019 ostatni uczniowie ukończą gimnazjum i pojawią się pierwsi absolwenci ósmej klasy szkoły podstawowej. Do zmieniającego się ustroju szkolnego zostały dostosowane akty wykonawcze, m.in. rozporządzenie na które powoływał się pan minister. Chciałam dodać, że szkolenie opracowywane jest teraz przez polskie związki sportowe, co zostało wprowadzone na wniosek Ministerstwa Sportu i Turystyki. Do MEN nie wpływają sygnały dotyczące problemów. Są jedynie pytania dlaczego w danym sporcie nie ma programu. Wynika to z faktu, że te programy mogą być niezatwierdzone. Odnosząc się do elementu związanego z grami zespołowymi, chciałam dodać, że możliwe jest to w siatkówce, unihokeju, koszykówce, piłce nożnej, piłce ręcznej i hokeju na lodzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Strona rządowa mówi, że z dostosowaniem programów do reformy nie ma problemów. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos lub zadać pytanie? Bardzo proszę, pan poseł Adam Korol.

Poseł Adam Korol (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam pytanie do pani z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Czy związki zgłaszały jakieś problemy w związku z reformą i przekształcaniem wypracowanego do tej pory systemu tworzenia grup sportowych na bazie trzyletnich gimnazjów i przechodzenia później do liceum? Czy rozmawialiście na ten temat ze związkami? Jakie były największe problemy z wprowadzeniem reformy, jeśli chodzi o związki, pod względem przekształcania klas w podstawówce, w klasy gimnazjalne? Jeśli porównamy okres od gimnazjum do szkoły podstawowej wychodzi na to, że powinny one być tworzone na poziomie 7-8 klasy szkoły podstawowej. Jak to wyglądało? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Kto jeszcze z państwa posłów chce zabrać głos? Pani poseł Niemczyk nie chce? Bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, gdy pracowaliśmy nad ustawą – Prawo oświatowe kilkukrotnie spotkaliśmy się z przedstawicielami polskich związków sportowych i dyrekcjami szkół mistrzostwa sportowego i oddziałów sportowych. Reagowaliśmy na ich sygnały i zgłaszane problemy. Zastosowaliśmy pewne przepisy przejściowe, które pozwoliły na dokończenie szkolenia na etapie gimnazjum, a później na spokojne wejście z klasami sportowymi do 7-8 klas. Niektóre związki sportowe sygnalizowały, że chciałyby prowadzić szkoły sportowe od pewnego etapu, np. 5-6 klasy. To był problem, bo byłyby to wycinki, niepełne szkoły. Wyszliśmy temu naprzeciw i mogą utworzyć w ramach funkcjonującej szkoły oddział sportowy lub oddział mistrzostwa sportowego. Wtedy to szkolenie na etapie 5-6-7-8 klasy można zacząć. Nie ma to być w formie tworzenia małych 4-5 klasowych szkółek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Korol.

Poseł Adam Korol (PO):

Teraz już bardziej do MEN – jest możliwość tworzenia oddziałów sportowych w istniejących szkołach? Nie trzeba tworzyć tego od pierwszej klasy szkoły podstawowej i można zacząć np. w połowie cyklu od 4 czy 5 klasy, w zależności od potrzeb dyscypliny? Nie każda dyscyplina musi zaczynać tak szybko.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Teraz pani poseł Niemczyk, a potem pan przewodniczący Rutnicki.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tworzenie klas sportowych na poziomie 6-7-8 klasy będzie bardzo trudne. Często będzie wiązało się to z tym, że jednostki samorządu terytorialnego nie będą wyrażały zgody na utworzenie dodatkowej klasy w placówce, aby zebrać uzdolnione dzieci z okolicy. Najczęściej, po wielu rozmowach z samorządami, to wiem, samorządy będą raczej rekomendowały wybranie dzieci z klas, które są i utworzenie klas sportowych, które będą objęte programami ministerialnymi. To chyba nie o to do końca chodzi. W jaki sposób to rozwiązanie ma być tak skuteczne, jak do tej pory, gdy do gimnazjów szły dzieci z wielu szkół, już wyselekcjonowane?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję. Chciałem zapytać o siatkarskie ośrodki szkolne, które w większości opierały się o gimnazja, a teraz o szkoły podstawowe. Nastąpi zmiana i wejdzie w nie 6-7-8 klasa? Jak to będzie, gdy gimnazja zostaną zlikwidowane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Proszę o odpowiedzi, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Może rozpocznę od drugiego pytania pana posła Rutnickiego. Siatkarskie ośrodki szkolenia sportowego nie funkcjonują na zasadzie klas sportowych, tylko ośrodków. W danej szkole jest SOS i dobiera on dzieci i młodzież z jednej szkoły i okolicznych placówek. To nie są tylko klasy – na tym polega siła tych ośrodków, iż skupiają najlepszych uczniów w danym regionie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję. Jest pewien problem techniczny. Wiadomo, że gimnazja skupiały ileś szkół podstawowych i nie było większego problemu w mniejszych miejscowościach. Teraz może być tak, że czasem dzieci powinny być przepisane do innej szkoły podstawowej ze względu na wielki talent w danej dyscyplinie sportowej. U mnie w Szamotułach jest taki ośrodek siatkarski, mamy wspaniałą młodzież, ale potem pojawiają się problemy, bo pieniądze idą za uczniami. Jeśli nie dotyczy to tych samych samorządów, czasem są problemy, aby móc zrealizować taki projekt. Dyrektorzy mogą być oporni, bo są stratni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Nadal uważam, że nie ma tu problemu. Jeśli Polski Związek Siatkówki podpisuje umowy o utworzeniu SOS z jednostkami samorządu terytorialnego w danym regionie, skupiają one wszystkich najlepszych uczniów. Wydajemy ponad 9 mln zł z MSiT na SOS. To spore środki. To są grupy, a nie klasy. Zajęcia trwają od 15.00-16.00 i PZS szczyci się tymi ośrodkami. Możemy zobaczyć wychodzących z nich zawodników, medalistów. Program ten działa wręcz wzorcowo. Szkoda, że nie zaprosiliśmy tu przedstawiciela PZS, który mógłby opowiedzieć jak to wspaniale funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze kilka słów powie pan przewodniczący Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Wiadomo, że to duże pieniądze, ale nasi wspaniali siatkarze zdobyli mistrzostwo świata i widać, że ten projekt po prostu się sprawdza, biorąc pod uwagę nową generację zawodników. Chciałoby się, aby piłka ręczna, koszykówka czy inne dyscypliny mogły pójść w tym kierunku. Widzimy, że nowe pokolenie zawodników na poziomie światowym jest dla nas wielkim problemem. Siatkówka pokazuje, że można go rozwiązać. Projekt realizowany jest świetnie. Cieszy mnie, że ministerstwo też to docenia i warto ten projekt kontynuować.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Jedno zdanie – SOS są przedsionkiem do szkół mistrzostwa sportowego. Funkcjonują w szkołach podstawowych więc trudno powiedzieć, że to będą mistrzowie. To jest wspaniały przedsionek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie. Zwykle o tej dyscyplinie mówi inny z prezydiantów, ale od pewnego czasu mówiliśmy o tym, aby obniżyć obowiązujący w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej wiek rozpoczęcia szkolenia w hokeju na lodzie. Nie wiem, jak to jest uzgadniane z MSiT. Wiemy, że w Kanadzie, Szwajcarii, Stanach Zjednoczonych, poziom startu hokeistów jest zupełnie inny. Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu Komisji dwa lata temu. Był problem i pojawiły się wnioski o obniżenie wieku startu szkolenia w hokeju na lodzie z kijami, a nie w samym łyżwiarstwie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Szanowni państwo, rozporządzenie które kiedyś wskazywało na tzw. sporty wczesne wydał minister edukacji narodowej. Jest ono już nieaktualne. Chodziło tam o 7 dyscyplin. Nie ukrywamy, że byliśmy zdziwieni jakie to miały być sporty. Między innymi był w tej grupie tenis stołowy. Dziecko w pierwszej klasie nie wiem czy sięga głową do stołu tenisowego, może budowano specjalne stoły. Teraz sytuacja wygląda tak, że każdy związek sportowy może zgłosić stworzenie nowej klasy i rozpocząć wczesne szkolenie, uzyskując akceptację Działu Metodyczno-Szkoleniowego w MSiT i w niektórych sytuacjach Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej. Jeśli ktoś będzie chciał uprawiać

boks z dziećmi na etapie 5-6 kasy, musi się zastanowić. Jeśli jest akceptacja i stworzone są odpowiednie warunki, nie ma przeciwskazań.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Dowiedzieliśmy się, że ta bariera została zniesiona. Pan poseł Korol ma pytanie.

Poseł Adam Korol (PO):

Tak. Chciałem uzyskać odpowiedź od pani z ministerstwa na moje poprzednie pytanie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy pan poseł ma je powtórzyć? Nie.

Naczelnik Wydziału Podstaw Programowych i Podręczników departamentu w MEN Emilia Różycka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o szkolenie sportowe, tak jak do tej pory przepis dotyczący lat szkolenia odwołuje się do minimum trzech lat. To, że organ prowadzący wyraża zgodę na to, żeby było prowadzone szkolenie, również się nie zmieniło. Zmieniła się struktura szkolnictwa. Przepisy przejściowe przewidują, że ci, którzy rozpoczęli szkolenie i nie będzie ono trwało trzech lat, będą mogli szkolić się przez dwa lata w okresie przejściowym. Pani poseł zadała pytanie dotyczące rekrutacji i tworzenia oddziałów sportowych. Chciałam dodać, że do tej pory było dokładnie tak samo, tylko że szkolenie w szkole podstawowej kończyło się na 6 klasie. Jeśli szkoła chciała, a organ prowadzący wyraził zgodę, aby szkolenie było od klasy 4, rekrutacja była przeprowadzana. Dokładnie tak samo jest teraz. Dzieci muszą oczywiście spełniać dodatkowe kryteria, aby dostać się do takiego oddziału. Nie zmienimy tego i nie widzimy takiej zasadności. Jeśli jest szkoła obwodowa, która była obwodową wcześniej, wiadomo że nabór następuje również spośród dzieci z innych szkół. To nie jest nowy przepis, nie funkcjonuje inaczej, bo nie może. Chciałam przypomnieć, że tylko szkoły sportowe i szkoły mistrzostwa sportowego co do zasady nie mają obwodów. Szkoły obwodowe z oddziałami sportowymi i mistrzostwa sportowego zachowują obwody, ale mają prawo, rekrutując, przyjmować dzieci spełniające inne kryteria. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Poseł Adam Korol (PO):

Ile trwa okres przejściowy?

Naczelnik wydziału w departamencie MEN Emilia Różycka:

Okres przejściowy kończy się wtedy, gdy będziemy mieli docelowo klasy ósme. Jeszcze w tym roku mogło być szkolenie sportowe dwuletnie – rozpoczęło się w ubiegłym roku, twa w tym. Przepis przejściowy miał to na celu, aby dzieci nie były pozbawione szkolenia sportowego. Przewidzieliśmy to, że jeśli dzieci nie mogły pójść do pierwszej klasy gimnazjalnej, nie mogłyby się szkolić sportowo. Aby temu zapobiec wskazaliśmy ten przepis w rozporządzeniu w § 17. Co do zasady wszystkie dzieci, gdy nie szły do gimnazjum – w zakresie szkolenia sportowego – zostawały w szkole podstawowej i szkoliły się sportowo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Jeszcze pan minister.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Dziękuję. Chciałbym podać jeszcze dwie informacje dotyczące ilu mamy na dzień 30 września br. uczniów w oddziałach sportowych i oddziałach mistrzostwa sportowego na terenie całej Polski. W oddziałach sportowych w sumie jest 128 837 uczniów. W oddziałach mistrzostwach sportowego jest 21 092 uczniów. Pokazuje to olbrzymi potencjał do wykorzystania przez polskie związki sportowe. Uważamy, że nie wszystkie związki w pełni wykorzystują ten potencjał i interesują się tym, jaką młodzież mają w oddziałach i szkołach mistrzostwa sportowego. Staramy się reagować na tego typu sygnały. Widzimy, że szkoły i oddziały sportowe wysyłają do nas zapytania o pozyski-

wanie środków na funkcjonowanie danego sportu. Zdajemy sobie sprawę, że autonomia polskich związków jest pełna, szczególnie w zakresie budowania strategii szkolenia sportowego. Chcielibyśmy, aby objęto większą opieką klasy i oddziały sportowe w szkołach.

Reasumując, w działaniach podejmowanych przez resort edukacji, w związku z wdrażaną reformą edukacji w kontekście szkolenia sportowego nacisk położono na zapewnienie możliwości realizacji wysokiej jakości szkolenia sportowego z zainteresowaniem uczniów, we wszystkich typach szkół. Wprowadzenie zaplanowanych zmian w wyżej wymienionym zakresie odbywa się w sposób stopniowy, ewolucyjny, z uwzględnieniem uwag i doświadczeń środowiska szkolnego i sportowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Nie słyszę innych zgłoszeń. Przypomina, że o 14.15 planowo powinien zacząć się punkt związany z pracą naszej Komisji na posiedzeniu Sejmu – to zmiana ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Zachęcam do pracy na sali plenarnej wszystkich chętnych. Zamykam posiedzenie Komisji.